

Gimnazeta

numer 66 maj-czerwiec 2009

TO LATO BĘDZIE WYJĄTKOWE!



„To lato będzie wyjątkowe” - to jedno z częstych zdań wypowiedzianych przed wakacjami. Niestety, często nie wychodzi, zawodzi pogoda, towarzystwo nie to itp. itd.. Redakcja Gimnazety życzy Wam, naszym czytelnikom tego, by te słowa spełniły się i lato 2009 było rzeczywiście tym najlepszym, wyśnionym, najpiękniejszym, pełnym szaleństwa i jednocześnie bezpiecznym latem życia 😊.

Spis treści

Od redaktora naczelnego	2strona
Klub Europejski	3strona
Z miasta	5strona
Aktualności	6strona
Sport	10strona
Ważny problem	12strona
Rozmaitości	13strona
Recenzje	16strona
Rozrywka	17strona



Zaczął się wielkie odliczanie do wakacji, zostało parę dni. Ale jakich dni. Wypełnionych ciepłym słońcem, szalonymi spotkaniami z przyjaciółmi i nie tylko... No i najgorszym poprawą ocen. Tak to ostatnie zdanie zdecydowanie jest najbardziej dołujące. Ale miejmy nadzieję, że wszystko ułoży się dobrze i będziemy mogli zacząć bez problemów (czyli złych ocen) najlepsze 2 miesiące w roku.

...:KoPyTkEnS:...

Sonda korytarzowa

Pierwsza miłość...

W tym numerze przybywamy z tematem lekkim jak motylek i wdzięcznym jak... No, mniejsza z tym. Dzisiaj porozmawiamy o pierwszej miłości. Naszą pierwszą ofiarą był jak zwykle pan strażnik, który odmówił odpowiedzi na to pytanie, tłumacząc, że nie pamięta. W sumie wielu zapytanych odpowiadało w ten sposób. Jak to jest? Jak można nie pamiętać tej pierwszej/pierwszego, do którego staliśmy powłóczyście spojrzenia, wzdychaliśmy podczas leżakowania, pożyczyliśmy kredki czy pomogliśmy znaleźć zgubione grabki w piaskownicy. To karygodne! Chyba, że ta pierwsza miłość była tak gorącym uczuciem, że nie skończyło się tylko na ciągnięciu warkoczy i podszczyrywaniu ☺. Tak na pewno było w przypadku pani Czyżewskiej, której pierwszą miłością był i jest jej mąż. Poznała go na lekcjach tańca w czasie studiów. Dalsze historie są już bardziej banalne tak jak 'końskie zaloty' Mariusza u pani Marczuk czy letnie zauroczenie pana Mielczarka. Jeszcze jednym z ciekawszych przypadków jest pani Ilona Paszkiewicz, której wybranek był o 15 lat starszy, ale, jak wiemy, była to miłość czysto platoniczna. *Karolina Kopycka, Weronika Szkudlarek, Natalia Kuliżek*



Skład redakcji:

Redaktor naczelna: **Karolina Kopycka**
Redaktorzy: **Ewelina Bandzierz, Natalia Seroka, Karolina Wiśniak, Paulina Żuk, Sylwester Goliński, Karolina Kapuścińska, Amelia Malinowska, Barbara Brygier, Patryk Stańczak, Karolina Piotrowska, Stanisław Durajski, Aleksander Glapa, Weronika Szkudlarek.**

Opiekun: **p. Izabela Zakrzewska**



1 maja 2009 r. – piąta rocznica przystąpienia Polski do Unii Europejskiej

W tym roku minęła piąta rocznica przystąpienia Polski do UE. Przypomnijmy sobie, jak do tego doszło:

1989 - Polska i Wspólnota Europejska (EWG) podpisały umowę w sprawie handlu i współpracy gospodarczej.

1991 - Polska została przyjęta do Rady Europy, zaś w grudniu podpisano Układ Europejski o stowarzyszeniu Polski ze Wspólnotami Europejskimi oraz ich państwami członkowskimi.

1994 - wszedł w życie Układ Europejski i Polska złożyła 8 kwietnia w Atenach oficjalny wniosek o członkostwo w Unii Europejskiej.

1996 - utworzony został Komitet Integracji Europejskiej.

1998 - w marcu rozpoczęły się negocjacje o członkostwo Polski w UE i przyjęto Narodowy Program Przygotowania Polski do członkostwa w UE. Pełnomocnik Rządu do spraw Negocjacji o Członkostwo Polski w Unii Europejskiej - od marca 1998 r. był nim Jan Kułakowski (od 2001 r. był nim Jan Truszczyński).

2002 - zakończenie negocjacji Polski z Unią Europejską, rząd Leszka Millera sfinalizował negocjacje.

2003 – 16 kwietnia Polska podpisała traktat akcesyjny.

2003 – 7-8 czerwca odbyło się referendum w sprawie członkostwa Polski w UE.

2004 – 1 maja - data przystąpienia 10 państw kandydujących do Unii Europejskiej.

ilość państw – 27

powierzchnia - 4 324 782 km² (7. na świecie)

ludność - 499,7 mln (3. na świecie)

Dewiza - *In varietate concordia* (jedność w różnorodności)



7 czerwca 2009 r. – w tym dniu na terenie całej UE odbyły się wybory do Parlamentu Europejskiego; z Polski wybraliśmy 54 eurodeputowanych.

Konstytucja Trzeciego Maja

Już niedługo Dzień Konstytucji 3 Maja, więc warto sobie przypomnieć kto, kiedy i dlaczego ustanowił ten najważniejszy dokument w państwie. W latach 1788-1792 na Zamku Królewskim w Warszawie obradował Sejm Wielki zwany Czteroletnim trwający 2 kadencje. Obradom przewodniczył król Stanisław August Poniatowski. Posłowie dzielili się na 3 stronnictwa polityczne : królewskie, patriotyczne i konserwatywne. To trzecie ugrupowanie, w przeciwieństwie do dwóch pozostałych nie chciało żadnych zmian i spiskowało przeciwko Polsce z Rosją. Kiedy na wiosnę 1791r. prawie wszyscy posłowie wyjechali do domów na Wielkanoc, politycy dwóch pierwszych ugrupowań ogłosili przez aklamację (powszechną zgodę, bez liczenia głosów) „USTAWĘ” RZĄDOWĄ, prawo uchwalone dnia 3 maja 1791r. Jeden z konserwatystów tak bardzo nie chciał do tego dopuścić, że groził zabiciem swojego syna. Nasza konstytucja była druga na świecie, pierwsza w Europie (uprzedzili nas Amerykanie, a po nas 3 września swoją własną stworzyli Francuzi). „Ustawa rządowa” liczyła sobie 10 stron formatu A4 i miała 11 zatytułowanych rozdziałów oraz preambułę (uroczysty wstęp).

Rozpoczynała się słowami : „W imię Boga w Trójcy Świętej Jedynego Stanisław August z Bożej łaski i woli narodu Król Polski,, po czym następowało wyliczenie wszystkich Królewskich tytułów. Pierwszy rozdział mówi o tym , że jedyną religią panującą w Rzeczypospolitej jest wiara rzymskokatolicka, a zmiana wyznania jest karalna. Kolejne 3 rozdziały są poświęcone szlachcie, mieszczanom i chłopom. Rozdział piąty wprowadza podział władzy na sadowniczą, prawodawczą i wykonawczą. Trzy następne części informują o zakresie obowiązków tych władz. Ostatnie trzy rozdziały („Regencja” „Edukacja dzieci królewskich” i „Siła zbrojna narodowa”) są zakończone podpisami wszystkich autorów Konstytucji 3 Maja. Mimo, że wprowadzała ona iście rewolucyjne zmiany: likwidację „liberum veto” i wolnej elekcji , podziałów pomiędzy Polską a Litwą, wprowadzenie trójpodziału władzy, wcielenie w życie prawa o miastach, wzięcie chłopów pod opiekę prawa (co prawda jest to niesprecyzowane , ale samo w sobie było odmianą), to tak naprawdę były to tylko słowa. Bowiem prawie żadnego przepisu nie udało się wprowadzić w życie, a sama Konstytucja została zniesiona po przejściu króla na stronę targowiczian w 1792. Niemniej jednak dzień 3 maja niósł ze sobą nadzieję na lepszą Polskę i w czasach zaborów był powodem dumy Polaków, że nawet w czasach

dominacji rosyjskiej udało się uchwalić tak ważny dokument. *Amelia Malinowska*

Najlepsze w „Poznajemy Ojcowiznę”

W dniach 3-5 czerwca odbył się w Poznaniu Centralny Zlot Laureatów **Ogólnopolskiego Młodzieżowego Konkursu Krajoznawczego „Poznajemy Ojcowiznę”**. Zlot młodzieży był częścią Ogólnopolskiego Forum Turystyki i Krajoznawstwa w Szkole. W forum i zlocie brały udział członkinie Klubu Europejskiego **Maria Jończyk i Martyna Zakrzewska** pod opieką **p. Jolanty Marczuk**. Zostałyśmy zaproszone, ponieważ praca multimedialna „Park im. Juliusza Słowackiego w Pabianicach” przygotowana na ten konkurs znalazła się w gronie laureatów. Nasz projekt znalazł już uznanie w powiecie i województwie, zajmując I miejsce, a teraz z niecierpliwością czekaliśmy na ogłoszenie końcowych wyników. Zanim to się stało, wraz z innymi laureatami konkursu, podziwialiśmy piękno Wielkopolski. Zwiedziliśmy Poznań, Szamotuły i Szreniawę. Wzięłyśmy także udział w części forum poświęconego turystyce w szkole. Na zakończenie, w piątek 5 czerwca, odbyło się wręczenie nagród. I bardzo miła dla nas niespodzianka – nasza praca zajęła **I miejsce** w kategorii prac multimedialnych. Hurrrrra.....☺





Dni Pabianic coraz bliżej

Tegoroczne XXXII Dni Pabianic odbędą się na MOSiR-ze przy ul. Kilińskiego. Trwać będą w dniach 13-14 czerwca 2009 r. Choć nie jest znany jeszcze ostateczny program dni miasta, to ustalone zostało już kilka jego punktów. Wiadomo, że zorganizowany zostanie tradycyjny rajd rowerowy. Po raz drugi w naszym mieście odbędzie się zlot samochodów amerykańskich. Pieczone będą oczywiście placki ziemniaczane, a na terenie MOSiR-u przy ul. Kilińskiego staną gastronomiczne stoiska i pawilony handlowe. W obchody dni miasta z imprezami towarzyszącymi włączy się Miejska Biblioteka Publiczna oraz Muzeum Miasta Pabianic. W imprezie chce wziąć udział Młodzieżowa Rada Miasta. Choć nie wiadomo jeszcze, co zaproponuje, to chce, aby sobota 13 czerwca była dniem poświęconym głównie dla młodzieży. W sobotę właśnie zagrać mają zespoły Coma, Sokół i Pono oraz jako gwiazda wieczoru zespół Myslovitz. W niedzielę zaś wystąpią Boys, Bad Boys Blue oraz wieczorem zobaczymy na scenie Patrycję Markowską. W trakcie trwania dni miasta zobaczymy i usłyszymy również pabianickie zespoły muzyczne i kapele. Koszt tegorocznych Dni Pabianic wyniesie ma ok. 200000 zł. Urząd Miejski w Pabianicach jako organizator imprez liczy, że część pieniędzy pokryją sponsorzy, którzy dotychczas dzięki renomie Dni Pabianic, na których bawi się kilkadziesiąt tysięcy ludzi, chętnie się reklamowali. *Seroczka*

IV Integryjny Rajd „Burego Misia”



6 czerwca odbyła się kolejna edycja Integryjnego Rajdu „Burego Misia” o puchar Starosty Powiatu

Pabianickiego. Organizatorem przedsięwzięcia było Stowarzyszenie „Jesteśmy Tacy...” oraz Warsztaty Terapii Zajęciowej. Celem rajdu była integracja osób sprawnych i niepełnosprawnych. Wzięła w nim także udział drużyna Gimnazjum nr 3, która pokonała 10-kilometrową trasę wiodącą przez las karolewski, rezerwat „Duża Woda”, Hermanów i Karolew. Na trasie młodzież uczestniczyła w zawodach sprawnościowych, rozwiązywała krzyżówkę oraz wykonywała piosenkę Czerwonych Gitar „Nie zadzieraj nosa” z własnym tekstem mówiącym o integracji. Rajd zakończył się przy siedzibie WTZ. Na mecie czekał bigos, ciepła kiełbaska i nagrody konkursowe. Miło donieść, że **nasza drużyna zdobyła pierwsze miejsce!** Wyróżniono także naszą interpretację piosenki i wykonane plakaty. Wszyscy uczestnicy rajdu otrzymali pamiątkową odznakę. Puchar starosty powiatu pabianickiego za pierwsze miejsce zdobyła drużyna **klasy 1B**. Opiekę nad młodzieżą sprawowali nauczyciele naszej szkoły – panie **Dorota Gwiazdowska** i **Ewa Zawada** oraz panowie **Tomasz Madaliński** i **Andrzej Pasiński**.



NASZE SUKCESY

W X Wojewódzkim Przeglądzie Gazetek Szkolnych nasza redakcja otrzymała wyróżnienie i w nagrodę aparat cyfrowy. To pierwszy taki sukces!

SUKCES NASZEJ REDAKTOR NACZELNEJ



Dnia 13 maja 2009 r. w naszej szkole odbył się pisemny finał Powiatowego Konkursu Interdyscyplinarnego (z historii, języka polskiego i wiedzy o kulturze) dla uczniów szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych pt. „**Król Władysław Jagiełło**” zorganizowanego dla uczczenia 575 rocznicy śmierci władcy. Wzięło w nim udział 21 uczniów z gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych. Z naszej szkoły startowało troje uczniów: Aleksander Glapa, Amelia Malinowska, Karolina Kopycka. Osiągnęliśmy sukces - **Karolina Kopycka** z kl. II g zajęła **I miejsce** wśród gimnazjalistów. W przygotowaniu Karoliny do konkursu pomagały panie: Izabela Zakrzewska i Jolanta Marczuk. Podsumowanie konkursu i wręczenie nagród odbędzie się 10 czerwca 2009 r. w MOK-u. Część artystyczną poświęconą królowi Władysławowi Jagielle przygotowali uczniowie z II LO w Pabianicach pod opieką p. Renaty Rucińskiej-Stelmach i p. Barbary Mrowickiej.

Szkolny Przegląd Piosenki pod hasłem „MUZYKA BEZ GRANIC”

1 czerwca z okazji Dnia Dziecka w naszej szkole odbył się Szkolny Przegląd Piosenki pod hasłem „MUZYKA BEZ GRANIC”. W konkursie wzięło udział ośmiu wykonawców: Ochęcki Arkadiusz 1c,



Kowalska Katarzyna 1e, Dobroń Joanna 1f, Wlazłowicz Karolina 1f, Badziak Katarzyna 1j, Okrojek Anna 2b, Piasecka Katarzyna 3i oraz Wołoch Zuzanna 3k. Jury w składzie: p. **dyrektor Włodzimierz Stanek**, p. **Wioletta Sobieraj**, p. **Beata Debich** i p. **Anna Dziuba**, oceniało dobór i interpretację piosenki, warunki emisyjne, jak i również ogólny wyraz artystyczny. Komisja przyznała wyróżnienia oraz trzy miejsca w konkursie:

I miejsce: **Katarzyna Piasecka** z klasy 3i
II miejsce: **Zuzanna Wołoch** z klasy 3k
III miejsce: **Karolina Wlazłowicz** z klasy 1f.
Laureaci otrzymali nagrody, natomiast wszyscy wykonawcy - pamiątkowe dyplomy. Gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów!

Przedstawienie pt. „Kopciuszek w XXI wieku”



W dniach 2-3 czerwca uczniowie z klas: Ia (int.), Ib (int.), II g i II i przygotowali przedstawienie pt. „Kopciuszek w XXI wieku”. Sztuka została wystawiona dla dzieci z pabianickich przedszkoli i szkół podstawowych, uczęszczających do grup integracyjnych. W przedstawieniu wzięli udział następujący uczniowie: Paulina Żuk – Kopciuszek, Aleksander Glapa – księżę, Anna Wąsowicz – macocha, Ewa Rudnicka i Karolina Wojtaszek – siostry, córki Macochy, Małgorzata Kusiak – wróżka, Mateusz Strobin – strażnik, Patryk Stańczak – herold, Paulina Stefanowicz, Karolina Kopycka – damy dworu, Justyna Woźny – lodziarz, Sylwester Goliński – sklepikarz, Anna Okrojek – dublerka Kopciuszka, Natalia Seroka i Karolina Wiśniak – narratorzy. Występ wszystkim się podobał. Teraz trzeba czekać cały rok na następny. Ciekawe, jaką bajkę tym razem przygotowują gimnazjaliści. Przedstawienie przygotowały p. **I. Zakrzewska** i p. **M. Jaworska**.



X Powiatowy Konkurs Matematyczny

W środę, 20 maja 2009 r., zostały ogłoszone wyniki X Powiatowego Konkursu Matematycznego, organizowanego przez Gimnazjum nr 1 w Pabianicach. Konkurs składał się z dwóch etapów. Etap I - szkolny konkurs „Matmistrz” - pozwolił

wytypować 3-osobowe zespoły uczniów klas I, II i III, reprezentujące nasze gimnazjum. Etap II - konkurs powiatowy - odbył się 5 maja 2009 r. W etapie powiatowym wzięło udział 53 uczniów z 6 gimnazjów powiatu pabianickiego (Gimnazjum nr 1, Gimnazjum nr 2, Gimnazjum nr 3, Gimnazjum im. Wincentego a'Paulo, Gimnazjum w Ksawerowie, Gimnazjum w Dłutowie). Uczniowie klas I, II, III rywalizowali w osobnych kategoriach. Naszą szkołę reprezentowali: Karolina Bilecka, Dominik Kobiera, Chrystian Musiał, Maciej Ślusarz, Kacper Kołodziej, Agnieszka Rucińska, Karolina Dembowska oraz Mateusz Dubiel. Podczas oficjalnego podsumowania konkursu najlepsi matematycy powiatu pabianickiego otrzymali dyplomy i nagrody, a pozostali uczniowie dyplomy uczestnictwa. W gronie laureatów znaleźli się uczniowie naszego gimnazjum. W kategorii klas pierwszych I miejsce zdobyła **Karolina Bilecka** z kl. I H, a II miejsce - **Dominik Kobiera** z kl. I D.

VI Powiatowy Konkurs Ortograficzny



Dnia 22 maja 2009 r. w naszej szkole odbył się po raz szósty Powiatowy Konkurs „Weź byka za rogi”. Organizatorkami konkursu były: p.

Monika Jaworska i p. **Izabela Zakrzewska**. W pierwszym etapie, konkurencji indywidualnej, wyłoniono Mistrza Ortografii, którym okazała się Anna Wojtczak z Gimnazjum nr 3. II miejsce zajęła Anna Janiak, również uczennica naszego gimnazjum. Drużynowo I i II miejsca wywalczyli uczniowie Gimnazjum nr 3, w składzie: Anna Janiak, Aleksandra Likońska, Anna Wojtczak, Aleksander Jachowicz (drużyna I), Aleksandra Dośpiał, Martyna Zakrzewska, Michał Góra, Antek Grzanka (drużyna II). III miejsce uzyskało Gimnazjum w Ksawerowie. Trzecioklasistów z naszego gimnazjum przygotowały: p. **Agnieszka Jaworska** i p. **Urszula Węgrzyn-Skrzydłowska**.

Konkurs „SUPERCHEMIK – DRUGOKLASISTA”

Konkurs „SUPERCHEMIK – DRUGOKLASISTA” odbył się 26 maja 2009 roku. Do konkursu przystąpiło 12 uczniów z klas drugich. Uczniowie rozwiązywali pięć zadań chemicznych. Zwycięzcami konkursu zostali uczniowie:

I - **Agnieszka Rucińska** z klasy II C,
II - **Amelia Malinowska** z klasy II A,
III - **Jakub Pietrzak** z klasy II A.
Organizatorkami konkursu były: p. **Wacława Czyżewska** i p. **Ewa Szkudlarek**.

Uczniowie otrzymali dyplomy oraz oceny celujące z chemii na koniec roku szkolnego 2008/2009.

Powiatowy Konkurs Ortograficzny dla Dysortografików

Dnia 27.05.09r. w Poradni Psychologiczno – Pedagogicznej w Konstantynowie Łódzkim odbyło się podsumowanie I edycji Powiatowego Konkursu Ortograficznego dla Dysortografików 2009. Wzięło w nim udział 15 uczniów z gimnazjów powiatu pabianickiego. Konkurs przebiegał w dwóch etapach. W pierwszym etapie uczestnicy „tamali” sobie głowy nad zawiłościami ortograficznymi naszego języka, a w drugim mieli za zadanie stworzyć pracę plastyczną na temat zasady ortograficznej, którą wylosowali. Nasi uczniowie, przygotowywani przez p. M. Brzezińską i p. L. Olejnik, doskonale poradzili sobie z zadaniami i zajęli następujące miejsca:

I etap I m. – Angelika Dorada kl. IIB,
II m. – Magdalena Hagner kl. IIB;
II etap II m. – Julia Kremplewska kl. IG,
wyróżnienie – Rafał Jochymek kl. IG.

II Powiatowy Konkurs Ekologiczno – Chemiczny

2 czerwca 2009 roku odbył się II etap II Powiatowego Konkursu Ekologiczno – Chemicznego pod hasłem „Chrońmy środowisko”. Wzięło w nim udział sześć drużyn z Pabianic, Ksawerowa, Rzgowa, Konstantynowa Łódzkiego i Dobronia. Organizatorkami konkursu były: p. **W. Czyżewska**, p. **E. Szkudlarek** i p. **K. Cegiełka** z Terenowego Ośrodka Edukacji Ekologicznej w Pabianicach. Drużyna z

IX Powiatowy Konkurs Fizyczny

W dniu 06.05.09 r. odbyła się w naszej szkole IX edycja Powiatowego Konkursu Fizycznego pod hasłem „Własności materii”. Uczniowie zmagali się z testem i zadaniami rachunkowymi. Uczestniczyło 6 szkół powiatu pabianickiego. Miło jest nam poinformować, iż laureatkami konkursu zostały Karolina Dembowska z klasy III E, która zajęła I miejsce oraz Aleksandra Likońska z klasy III A – II miejsce. Opiekunem Karoliny jest p. wicedyrektor A. Mielczarek, a Oli p. B. Szczecińska. Organizatorami konkursu byli nauczyciele naszego gimnazjum: p. B. Szczecińska, p. Z. Tuzikiewicz, p. wicedyrektor A. Mielczarek oraz p. Anna Hartleb z Powiatowego Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli.

VI MIĘDZYSZKOLNY KONKURS PIOSENKI ANGIELSKIEJ

W sobotę 23 maja 2009 roku w Gimnazjum im. Kazimierza Jagiellończyka w Rzgowie odbył się VI MIĘDZYSZKOLNY KONKURS PIOSENKI ANGIELSKIEJ. Głównym celem organizatorów konkursu było doskonalenie umiejętności wokalnych uczniów oraz poszerzanie wiedzy w zakresie nauki języka angielskiego. W konkursie wzięło udział 10 reprezentantów szkół gimnazjalnych z województwa łódzkiego, m.in. ze Rzgowa, Tuszyń, Tuszyń Lasu, Ksawerowa i Pabianic. Konkurs obejmował dwie kategorie: solistów i zespoły. Jury oceniało nie tylko ogólne wrażenie artystyczne oraz umiejętności wokalne gimnazjalistów, ale również poprawność językową prezentowanych utworów. Pod opieką p. **Pauliny Plucińskiej**, i p. **Mileny Kokot** reprezentacja naszej szkoły w składzie: Solistka: Zuzanna Wołoch, kl. 3K oraz zespół: Katarzyna Piasecka, kl. 3I – wokalistka, Aleksandra Balcerak, kl. 2E – chórek, Katarzyna Wawszczak, kl. 3J – tancerka zdeklasowała swoich przeciwników, zajmując **I miejsce w kategorii „zespół”** oraz **II miejsce w kategorii „soliści”**. Nasze dziewczęta wywalczyły bardzo cenne nagrody książkowe oraz pamiątkowe dyplomy.

Gimnazjum nr 3 w składzie: **Aleksandra Likońska** z kl. III A, **Antoni Grzanka** z kl. III E i **Chrystian Musiał** z kl. I A zajęła I miejsce.

Konkurs biologiczny dla 2 klas pod hasłem „Narządy człowieka”

18.05.2009 r. w naszym gimnazjum rozpoczął się trójetapowy Konkurs biologiczny dla 2 klas pod hasłem „Narządy człowieka”. Zorganizowany został przez nauczycielki biologii - p. **Renatę Bartosik** i p. **Mariolę Grzegorzewską**. W konkursie tym rywalizowali ze sobą uczniowie 12 klas drugich. I etap klasowy był to test wyboru dotyczący podstawowych zagadnień z anatomii i fizjologii człowieka. Uczniowie pisali go w ciągu 45 minut i maksymalnie mogli otrzymać 32 pkt. Do II etapu zakwalifikowało się po 2 – 3 uczniów z klasy z największą liczbą punktów, czyli w sumie 29 uczniów. II etap szkolny był to test z zadaniami otwartymi, na którego rozwiązanie uczniowie mieli 60 minut. Za wykonanie wszystkich zadań mogli otrzymać maksymalnie 25 pkt. Do III, finałowego etapu przeszło 3 uczniów, którzy łącznie uzyskali największą liczbę punktów w obu poprzednich etapach. Byli to: Alicja Chrzanowska z klasy 2B, która zebrała łącznie 53 pkt., Karol Przedmojski z klasy 2Ai, który uzyskał 47 pkt. i Piotr Tyran z klasy 2Ai, który zdobył 45 pkt. W III, finałowym etapie, który odbył się 05.06.2009r. w sali konferencyjnej w obecności jury (p. **L. Pietraszek**, p. **E. Szkudlarek** i p. **wicedyrektora A. Mielczarka**) i uczniów z klasy 2Ai, 2B, 2M, finaliści musieli wykonać 7 różnych zadań w określonym czasie. Na przykład do planszy z podanym układem narządów przyczepiali kartki z odpowiednimi nazwami narządów; po ułożeniu puzzli odgadywali nazwę narządu i podawali jego funkcję; z worka wyciągali kość i określali jej nazwę, kształt i część szkieletu, z którego pochodzi; samodzielnie nastawiali w mikroskopie preparat, oglądali obraz i rozpoznawali tkankę; z otrzymanych elementów konstruowali model komórki nerwowej i zapisywali nazwy jej elementów; rozpoznawali również narządy z prezentacji multimedialnej. W sumie mogli uzyskać 29 punktów. Po wykonaniu wszystkich zadań, jury podliczyło punkty z trzech etapów i ogłosiło wyniki. Pierwsze miejsce - **Alicja Chrzanowska**, która uzyskała łącznie 78 pkt.,

Drugie miejsce - **Karol Przedmojski**, który zdobył 65 pkt.,

Trzecie miejsce – **Piotr Tyran**, który zebrał 63 pkt.

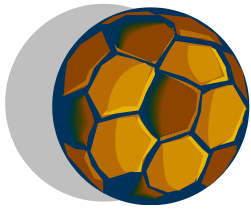
Wycieczka członków koła historyczno-teatralnego

Członkowie koła historyczno-teatralnego działającego przy Gimnazjum nr 3 w Pabianicach uczestniczyli w wycieczce na trasie Zwoleń - Puławy - Kozłówka - Kazimierz Dolny. Miasta są perłami architektury, w których zachowały się zespoły pałacowe i parkowe dawnych możnowładców polskich. W Zwoleniu odwiedziliśmy kościół parafialny, w którego podziemiach znajduje się grobowiec Jana Kochanowskiego. Szczególnie interesująca dla zwiedzających uczniów była rezydencja Zamoyskich w Kozłowie, która pomimo burzliwych dziejów Polski przetrwała do dnia dzisiejszego w niemalże idealnym stanie. Ciekawostką tego obiektu jest muzeum socrealizmu prezentujące eksponaty dotyczące czasów komunizmu w Polsce i na świecie, takie jak plakaty, pomniki i popiersia wodzów rewolucji komunistycznej. Odbyliśmy także wspaniały rejs po Wiśle statkiem wycieczkowym.

Na żaglach w Nowym Duninowie

6 czerwca uczniowie naszej szkoły na zaproszenie Pabianickiego Klubu Sportów Wodnych odpoczywali nad Jeziorem Włocławskim w Nowym Duninowie. Pod okiem doświadczonych sterników pływali żaglówkami i poznawali tajniki żeglarstwa. Pobyt zakończył się zawodami w przeciąganiu liny oraz ogniskiem. W wyprawie uczestniczyli uczniowie klas Ia i IIa integracyjnych oraz IIg wraz z opiekunami.





Mistrzostwa powiatu w piłce nożnej chłopców szkół gimnazjalnych



W dniu 5 maja 2009r. w Woli Zaradzyńskiej rozegrano półfinał mistrzostw powiatu Pabianickiego w piłkę nożną chłopców. Nasz zespół awansował do finałów tych mistrzostw. W dniu 7 maja 2009r. na boisku MOSiR rozegrano finały mistrzostw powiatu. Reprezentacja naszego gimnazjum po zwycięstwie z GIM 1 (mecz rozstrzygnęły rzuty karne 6:3 dla GIM 3), w ścisłym finale pokonała GIM z Dobronia 2:1, tym samym zdobywając mistrzostwo powiatu i awansując do mistrzostw rejonowych. Najwięcej bramek strzelił w naszej drużynie Boik Mateusz (1J). Nasza reprezentacja, pod kierunkiem p. Andrzeja Dobroszka, wystąpiła w składzie: Kopa Marcin, Rozwandowicz Max, Madejski Michał, Szewczyk Arkadiusz, Malinowski Julian, Madej Damian, Fraszak Norbert, Kita Przemysław, Boik Mateusz, Bartyzel Przemysław, Surowy Bartosz, Adamczewski Oskar, Pawlik Piotr, Piotrowski Robert, Gajzler Krystian.

Mistrzostwa powiatu w lidze lekkoatletycznej - Gimnazjada 2009

W dniu 13 maja 2009r. nasze gimnazjum wzięło udział w mistrzostwach powiatu w lekkiej

atletyce. W zawodach, które odbyły się na stadionie MOSiR w Pabianicach, wzięły udział wszystkie gimnazja z powiatu pabianickiego: GIM 1, GIM 2, GIM 3, GIM a'Paulo, GIM Dobroń, GIM Ksawerów, GIM Lutomiersk, GIM Konstantinów. Liga lekkoatletyczna składała się z następujących konkurencji: **100m** (Józefczyk Angelika – II miejsce – 14.78s), **300m** (Banaszczyk Martyna - IV miejsce – 52,05s), **600m** (Pietrzak Kalina - III miejsce – 2.00,36s, Siess Małgorzata - VI miejsce - 2.02,00s), **1000m** (Stępień Mateusz - I miejsce - 2.56,99), **pchnięcie kulą** (Rikszajd Klaudia - IV miejsce - 8,50m), **skok w dal** (Kamińska Dorota - II miejsce - 4,03m), **sztafeta 4x100m** (Kozłowska Iwona I miejsce 1.00,51, Mantaj Artur IV miejsce 00.51,77). Reprezentacja naszego gimnazjum w kategorii dziewcząt zajęła I miejsce i tym samym zakwalifikowała się do zawodów rejonowych, które odbędą się 20 maja 2009r. w Aleksandrowie Łódzkim. Reprezentacja chłopców zajęła VI miejsce. Opiekunami naszych uczniów byli : p. Dorota Gwiazdowska, p. Joanna Nowak, p. Elżbieta Milczarek, p. Andrzej Dobroszek i p. Dariusz Małolepszy.

Mistrzostwa rejonu w lidze lekkoatletycznej „Gimnazjada 2009”

20 maja 2009r. liczna reprezentacja dziewcząt naszego gimnazjum wystąpiła w mistrzostwach rejonu w lidze lekkoatletycznej. Mistrzostwa odbyły się na stadionie Zespołu Szkół Sportowych w Aleksandrowie Łódzkim. W mistrzostwach brały udział: GIM3 Pabianice, GIM Witonia, GIM Łęczycza, GIM Aleksandrów Łódzki - Szkoła Sportowa, GIM Pęczniew, GIM Poddębice, GIM Aleksandrów Łódzki. Nasze dziewczęta, pod opieką p. Joanny Nowak i p. Doroty Gwiazdowskiej, wystąpiły w następujących

konkurencjach: **100m** (Józefczyk Angelika kl. 3d, Kozłowska Iwona kl. 1h, Sztajnbrener Adrianna kl. 3j), **300m** (Banaszczuk Martyna kl. 3b, Mielczarek Magda kl.2f, Siess Małgorzata kl.1k), **600m** (Pietrzak Kalina kl.3k, Grzeszczyk Patrycja kl.2f, Łagowska Martyna kl.2f), **pchnięcie kulą** (Rikszajd Klaudia - I miejsce - 9,16m kl. 3j, Domarska Dominika kl. 3d, Pierzchała Magdalena kl. 3h), **skok w dal** (Kamińska Dorota - II miejsce - 4,25m kl. 3b, Lewandowska Agnieszka - IV miejsce 4,01m kl.2f, Bandzierz Ewelina kl. 2g), **sztafeta** (4x100m - IV miejsce 00.59,14s Banaszczuk Martyna, Kozłowska Iwona, Sztajnbrener Adrianna, Józefczyk Angelika). Nasza reprezentacja wystąpiła w konkurencjach z mistrzostw powiatu i zajęła VI miejsce. Zawody rejonowe poszerzone były o nowe konkurencje, takie jak: 100 m przez płotki, skok wzwyż, rzut oszczepem i dyskiem.

Szkolny turniej trójek siatkarskich



13 i 20 maja 2009r. odbył się szkolny turniej trójek siatkarskich dla dziewcząt klas I i klas II zorganizowany przez nauczycieli wychowania fizycznego p. Dorotę Gwiazdowską i p. Dobrosławę Grygę. Po bardzo zaciętych meczach, które rozegraliśmy systemem „każdy z każdym” ustaliła się następująca kolejność w kategorii dziewcząt klas I: I miejsce - klasa 1h (Kozłowska Iwona, Bilecka Karolina, Szynek Agnieszka), II miejsce - klasa 1f (Kowalska Joanna, Berut Magdalena, Wlazłowicz Karolina), III miejsce - klasa 1a (Zakrzewska Katarzyna, Kata Karolina, Waszczuk Katarzyna), IV miejsce - klasa

1k (Zasępa Sylwia, Świercz Justyna, Stencel Agata), V miejsce - klasa 1j (Błoch Klaudia, Kosterna Justyna, Tokarek Patrycja), VI miejsce - klasa 1g (Gez Martyna, Krempiewska Julia, Pachulska Sylwia), VII miejsce - klasa 1j (Binek Paulina, Jurek Patrycja, Maksymowicz Małgorzata). Wśród klas II najlepsze okazały się: I miejsce - klasa 2a (Jarosz Małgorzata, Hajdan Natalia) klasa 2c (Jaros Michalina), II miejsce - klasa 2k (Przyrowska Marta, Szalewska Ewelina, Fronckowska Ewa).

Mistrzostwa rejonu w piłce nożnej dziewcząt

W dniu 02. 06. 09r. w Poddębicach odbył się finał rejonu w piłce nożnej dziewcząt. W zawodach wzięły udział zespoły z: Pabianic, Łęczycy, Ozorkowa i Poddębic. W pierwszym meczu nasze gimnazjum pechowo uległo zespołowi z Ozorkowa i w ogólnej klasyfikacji zajęło **III miejsce**. Reprezentacja naszego gimnazjum, pod opieką p. Dariusza Małolepszego, wystąpiła w następującym składzie: Banaszczuk Martyna 3B, Pietrzak Kalina 3K, Mielczarek Magda 2F, Kwaśniak Żaneta 1F, Pałuszka Jolanta 3D, Grzeszczyk Patrycja 2F, Gruszczyńska Nina 2F, Łagowska Martyna 2F, Kociotek Magda 2F, Kamińska Dorota 3B.





Dzień zdrowego i ekologicznego życia

22 maja 2009 roku odbył się w sali widowiskowej w MOK „Dzień zdrowego i ekologicznego życia” pod patronatem Naczelnika Wydziału Edukacji Kultury i Zdrowia Urzędu Miejskiego w Pabianicach.



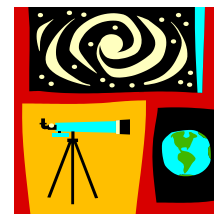
Współorganizatorkami tego dnia były: p. **W. Czyżewska** i p. **E. Szkudlarek** z naszego gimnazjum. Nauczycielki wraz z uczniami przygotowały prezentacje multimedialne propagujące zdrowy styl życia oraz wystawę zdrowych produktów żywieniowych. Szczególnie ciekawe prezentacje multimedialne przygotowali: Agnieszka Zgid z kl. I H, Paulina Ratyńska z klasy III I oraz Piotr Tyran z klasy II A. „Dzień zdrowego i ekologicznego życia” obejrzeli uczniowie ze szkół podstawowych i gimnazjalnych w Pabianicach. Z naszego gimnazjum w tym dniu uczestniczyły klasy: I A i II A.

Wystawa prac na temat: „Bulimia i anoreksja” oraz „Otyłość i nadwaga”



Dnia 2 czerwca 2009r. w naszym gimnazjum zorganizowano wystawę prac uczennic z klas: 3D, 3E, 2H, 2J, 1C, 1I, 1J. Prace obejmują aktualny temat zdrowotny „Bulimia i anoreksja” oraz „Otyłość i nadwaga”. Zapraszamy do obejrzenia prac i wnikliwej lektury. Wystawę zorganizowano w ramach programu „Trzymaj formę”. Koordynatorem prac jest p. **Joanna Nowak**.





Arbuzowy pedicure i manicure

Owocowe wzory w natarciu. Szlam czy glam? Na



urodowych blogach szaleństwo - wraz z nadejściem lata, dziewczyny bawią się, malując paznokcie w owocowe wzory. Najpopularniejszy jest

wzorek przypominający arbuza, ale jest też truskawka. Trzeba jednak przyznać, że całość "pachnie" wakacjami, dziewczęcą fantazją i kompletnym brakiem elegancji. Tylko czy ona zawsze jest konieczna? *Seroczka*

„Wesoło jest w zoo „

Jak wiemy, 1 czerwca był Dzień Dziecka. Z tej okazji moja klasa – 2a – uczestniczyła w wyjeździe do łódzkiego ogrodu zoologicznego. W obie strony jechaliśmy pociągiem, ponieważ wszystkie inne środki lokomocji były już na ten dzień zarezerwowane. Jazda trwała co prawda dość krótko, ale w przedziałach panował straszny ścisk i tłok, zaś drogę powrotną grupa gimnazjalistów z innej pabianickiej szkoły „umilała” nam przejazd żartami zdecydowanie nie ma miejscu. Na początku być może dla niektórych było to zabawne, jednak z czasem, gdy się „rozkręcili” i razem ze swoim nauczycielem (który bardzo chciał się wykazać swoim wyluzowaniem i wyrozumiałością wobec młodzieży mimo wieku przedemerytalnego), stali się jeszcze bardziej hałaśliwi, miałam już tego dosyć i z ulgą zobaczyłam nasz zaniedbany dworzec kolejowy. Opisywanie wszystkiego, co widziałam z zoo jest bez sensu. Chyba każdy z nas był w tym miejscu przynajmniej raz w życiu, więc skupię się na innej

kwestii – czy takie miejsca są w ogóle potrzebne. W tym celu, razem z inną koleżanką – redaktorką Karoliną Kapuścińską oceniliśmy zachowanie zwiedzających, zaniedbanie zwierząt i inne rzeczy. Na początek stwierdzam z całą pewnością , że 1,5 godz. to zdecydowanie za mało, żeby wszystko zobaczyć. Poza tym oznakowania prowadzące do poszczególnych klatek są bardzo niejasne, zagmatwane i łatwo można się w tym wszystkim pogubić. Niestety, nie było lwów i gepardów (chyba jeszcze nigdy nie widziałam ich na żywo), za to wszędzie rojło się od albo zupełnie malutkich dzieci, albo osób w moim wieku, ewentualnie ciut starszych. Ci pierwsi przeważnie zainteresowani byli wielkim placem zabaw, a ci drudzy paleniem papierosów. W tym miejscu mogłabym napisać, że było bardzo fajnie, wszyscy byli zadowoleni, zwierzątka śliczne, miłutkie, zadbane i przeszczęśliwe. Jednak tak nie było. Co prawda wielu ludzi może i wróciło przeszczęśliwych, ale ja nie, a zwierzaki wyglądały strasznie. Zblazowane, niektóre stały przez cały czas nieruchomo, nawet nie ruszyły głową czy ogonem. Wodopoje były całe brudne, zasypane babim latem. Najgorsze wrażenie zrobił na mnie szop pracz niedaleko kangurów. Siedział w maciupieńkiej klatce długiej na 2 m, a szerokiej na 1,5m i próbował łapkami wygrzebać sobie jakieś wyjście. Bez skutku. Poza tym panuje tam tak wielki rozgardiasz, że żaden z pracowników nawet nie zauważył, że paw, niemały przecież ptak, chodził sobie koło swojej klatki, stukał w nią dziobem, bo chciał do niej wrócić. Nie wiem, czy sam wyszedł, czy też został wypuszczony, ale na pewno stwarzał zagrożenie dla zwiedzających (albo odwrotnie). Moim zdaniem ogrody zoologiczne powinny być zakazane, dlatego że zwierzęta wyglądają najpiękniej w swoim

środowisku naturalnym. Nie wydaje mi się też , żeby ci, co najbardziej są za tym, by istniały dalej te okropne więzienia, chcieliby przeżyć to, co one. Aby móc je sobie pooglądać, zwierzęta te zostały przemocą wyrwane z domu, wywiezione z dala od rodziny i przyjaciół na drugi koniec świata, gdzie klimat jest zupełnie inny, i w dodatku są zamknięte w malutkich klatkach, przed którymi każdego dnia przez kilkanaście godzin, całe tłumy głupich ludzi wyśmiewają się z nich, drą w niebogłosość, rzucają w nie tym, czego jeść nie powinny. Najlepiej czułam się w akwarium, gdzie było cicho i spokojnie. Do czasu. Nawet tam dopadła mnie cała zgraja rozwydrzonych dzieciaków, krzyczących, jakby ktoś je obdzierał ze skóry i wałących rękoma w szyby, mimo zakazu. Jeżeli panie opiekunki nie potrafią sobie z nimi poradzić i je uciszyć, w końcu nie są sami, to niech nie przychodzą z nimi w miejsca publiczne. Poza tym nie mam zielonego pojęcia, jak w ogóle można zachwycać się żywym, odczuwającym emocje stworzeniem, uwieczonym w klatce 2x3 m, rzucać w nie „ dla śmiechu” jedzeniem i być

jeszcze z siebie wielce zadowolonym. Mogłabym się założyć, że ci, co tak bardzo dokuczają tym biednym lokatorom zoo, umarliby z przerażenia, gdyby tak otworzyć te wszystkie klatki i ogrodzenia. Wiem dobrze, że zoo przecież ciągle nie mają pieniędzy na wszystko, ale jak dla mnie, to tylko kolejny argument za tym, żeby zlikwidować te więzienia i odesłać lokatorów tam, gdzie jest ich prawdziwy dom, a jeśli to na razie niemożliwe, zapewnić im godne warunki życia. Chciałabym, żeby ci wszyscy entuzjaści takich miejsc na 1 dzień zamienili się z tymi zwierzętami. Może wtedy zrozumieliby moją opinię. Zresztą to, co napisałam w swoim artykule, tyczy się również cyrków z występami zwierząt, gdzie dochodzi do tego mordercza tresura. Na koniec dodam tylko to, co przeczytałam na ogrodzeniu siedziby bodajże bociana „ Pamiętaj, zwierzęta są najszcześliwsze tam, gdzie się urodziły.” co w takim kontekście brzmi nieco ironicznie, a chyba nie to było intencją autora tego napisu. *Amelia Malinowska*

Inicjatorem powstania Ogrodu był Stefan Rogowicz (1891-1946), Naczelnik Wydziału Plantacji w Zarządzie Miejskim w Łodzi. Pierwsze założenia dotyczące Ogrodu powstały w 1930 i 1932 roku. Jednak dopiero w 1937 roku przystąpiono do stworzenia projektu zoo i zaczęto jego realizację. Najpierw zbudowano mur o długości 1520 m. otaczający 8,9 ha powierzchni. Od chwili powstania ogrodzenia zoo rozpoczęło swe istnienie. Miało to miejsce jesienią 1938 r. Nigdzie w archiwach miasta nie natrafiono na jakąkolwiek wzmiankę o oficjalnej dacie otwarcia Ogrodu. Przyjęto więc, że była to jesień 1938 roku.

Pierwszym mieszkańcem zoo został jeleni o imieniu BORUTA, który przywędrował do miasta 27 września 1937 roku i został złapany na placu Reymonta. Wkrótce dołączyły do niego 2 lanie: MARYSIA podarowana przez p. Ciemniowską i DIANA kupiona od leśniczego Nowakowskiego. Stado początkowo trzymano w parku Poniatowskiego. Gdy trafiło do zoo w 1938 roku zamieszkało w tym samym miejscu gdzie i dziś trzymamy jelenie. Zaczątek zwierzostanu stanowiło także stado 6 saren oraz 2 łabędzie. W roku 1939 było w zoo 50 zwierząt. Jednym z najstarszych wybiegów jest wybieg dzików – ostatnio mieszkały na nim psy dingo, i obecny wybieg niedźwiedzi malajskich - wtedy dla wilków.



„Chciałam zostać stomatologiem” wywiad z p. Marzeną Bielecką



Z panią Marzeną Bielecką, nauczycielką języka polskiego oraz wychowawczynią kl. 3a

na krótką rozmowę umówiliśmy się zaraz po lekcji. Wywiad przeprowadziłyśmy w zaciszu

sali nr 16, dzięki czemu uniknęliśmy niepotrzebnego hałasu i zamieszania.

Pani Bielecka, choć odrobinę stremowana, udzielała wyczerpujących wypowiedzi, od czasu do czasu zatapiając się we wspomnieniach.

- **Do jakich szkół Pani uczęszczała?**

Uczęszczałam do SP nr 15 przy ul Skłodowskiej w Pabianicach, później do II Liceum im. Królowej Jadwigi, również w Pabianicach. Następnie studiowałam na wydziale filologii polskiej na Uniwersytecie Łódzkim.

- **Kim chciała pani zostać, będąc dzieckiem?**

Zawsze mnie fascynowała biologia. Jako dziecko chciałam być stomatologiem, a później protetykiem (od aut. – osoba robiąca protezy). Tak było do szkoły średniej. Dopiero w liceum moja polonistka p. Maria Krucisz zaszczepiła we mnie miłość do literatury.

- **Od kiedy uczy Pani w tej szkole?**

Od 1988r. wtedy to była SP nr 16. Od 1999, kiedy szkoła zmieniła swój status uczyć w gimnazjum.

- **Czy widzi Pani różnicę między dzisiejszą młodzieżą, a tą z czasów początku Pani pracy?**

Tak i to nawet powiedziałabym, że bardzo dużą. Młodzież z początków mojej pracy była zdecydowanie kulturalniejsza, miała większe poczucie smaku, taktu. Nie było w ich zachowaniu wulgarności, nieokrzesania. To opinia nie tylko moja, ale nauczycieli w ogóle, tych co zaczęli pracę w tym samym czasie co ja. To oczywiście nie znaczy, że wszyscy tacy są, ale jednak jest to zdecydowana mniejszość.

- **Jak ocenia Pani poziom edukacji gimnazjalistów w zakresie j. polskiego?**

Myślę, że zdecydowanie obniżył się poziom od czasów początków mojej pracy. Stawiałam tamtym uczniom większe wymagania. Ciekawi świata, inspirowali do poszukiwania nowych odpowiedzi. Teraz też istnieją taka grupa, miód na serce. Zdecydowana większość jednak nie jest ciekawa. Język polski powinien być priorytetem. Poza tym młodzież nie czyta książek. To po prostu plaga – brak zainteresowania nimi i słowem. Uczniowie nie lubią czytać lektur. W każdej można znaleźć coś inspirującego i interesującego. Tylko trzeba czytać.

- **Co chciałaby Pani przekazać naszym czytelnikom**

Chciałabym przekazać, żeby czerpali z nauki przede wszystkim nie tylko wiedzę, ale i przyjemność. Aby nie traktowali szkoły jako miejsca karni, gdzie stawia się jedyne. Aby traktowali ją jako wyzwanie dla siebie, poznawanie innej rzeczywistości. By szkoła była miejscem poznawania przyjaciół na całe życie. Ja na przykład mam najwięcej przyjaciół właśnie ze szkoły.

Amelia i Karolina



FILM - „Generał Nil”



Film ten jest kolejnym z serii historycznych, po "Popiełuszcze" i "Generale. Zamachu na Gibraltarze", jednakże zdecydowanie lepszym. Przyznam

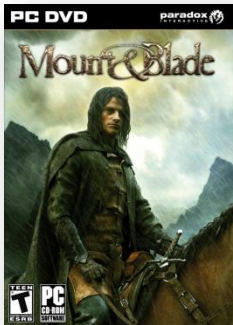
szczerze, że nigdy nie słyszałam o kimś takim, ale po seansie jestem zaskoczona, że dopiero tyle lat po odzyskaniu przez Polskę niepodległości ktoś sfilmował historię Augusta Emila 'Nila' Fieldorfa. Recz dzieje się podczas drugiej wojny światowej. Fieldorf jest żołnierzem Armii Krajowej. Dokonuje udanego zamachu na życie Franza Kutschery, zbrodniarza hitlerowskiego z Gestapo. Po wojnie został wywieziony na Syberię, jednak nie pod swoim nazwiskiem, gdyż nie został zdekonspirowany. Na początku lat 50-ych schorowany "Nil" zostaje aresztowany i oskarżony o kolaborację z Niemcami. Nie chce się do tego przyznać, mimo że od początku wie, że to oznacza dla niego wyrok śmierci. Generał został powieszony w lutym 1953 r. Nikt nie wie, gdzie są jego szczątki. Żałuję, że nie powstaje więcej takich bardzo dobrze zrealizowanych filmów o polskich bohaterach. Mamy się czym chwalić, a jednak nawet Niemcy przebijają nas pod tym względem. Amelia

FILM – „Szybko i Wściekle”



Wszystko zaczęło się w roku 2001. Wtedy właśnie pojawił się film „Szybki i Wściekli”. Było to świetne kino akcji, w którym jednak najciekawszą część stanowiły wyścigi samochodowe. Dwa lata po sukcesie kasowym

pierwowzoru powstała kontynuacja, w której z obsady części pierwszej pojawiła się tylko jedna osoba. Na dodatek film był plastikowy, sztuczny i nieciekawym. W trzeciej części cyklu nie pojawił się nikt z oryginalnej obsady, a akcja została przeniesiona do Japonii. Film był lepszy niż część druga, ale (w porównaniu do dwóch pierwszych części) okazał się kasową porażką. Wiadomo było, że coś trzeba zmienić. Dlatego też w najnowszej, czwartej części cyklu twórcy zebrali całą podstawową obsadę z części pierwszej. Fabuła rozgrywa się pięć lat po wydarzeniach z „Szybkich i Wściekłych”. Poszukiwany przez policję Dominic Toretto chce zemścić się na importerze heroiny o nazwisku Braga za śmierć swojej dziewczyny Letty. Spotyka dawnego przyjaciela, policjanta Brian'a O'Conner'a, który prowadzi śledztwo w sprawie Bragi. Policjant i przestępca muszą połączyć swoje siły, by dotrzeć do celu. „Szybko i Wściekle” to najlepsza z dotychczasowych kontynuacji. Do pierwszej części trochę jej jeszcze brakuje, ale to znowu świetne i wciągające kino akcji. Świetny montaż, efekty specjalne i muzyka naprawdę robią wrażenie. Jedyne mankamentami są: scenariusz niepozbawiony płytczyn i niespójności oraz niekiedy sztuczne aktorstwo, ale ogólnie film wypada lepiej niż dobrze. Zakończenie zaś zachęca do obejrzenia planowanej już części piątej.



W tej grze nie ma orków, trolu czy magów. Jest za to ustrój feudalny osadzony w fantastycznej krainie Calradii.

Mimo przeciętnej grafiki gra jest niekiedy znacznie lepsza od swoich komercyjnych konkurentów. Wcielamy się w postać o wcześniej obranej przez nas historii, od której zależą np. statystyki i umiejętności. Również to, czy zaczynamy jako szlachcic z herbem, czy najemnik bez. Po zebraniu ochotników z wioski i bohaterów z karczm radzę dołączyć do królestwa jednego z pięciu: Swadian, Vaegirów, Nordów, Rhodoków lub Chanatów. Chłopi w naszej armii awansują po wygranych bitwach, zależnie od tego, z jakiego narodu są. Nordowie to bardzo dobra piechota, Swadianie to najlepsi rycerze, a Vaegirowie dość dobrzy (głównie w ilości) jeźdźcy. O innych nie napiszę, bo nie mam ich w armii ;). Trzeba również uważać na kasę i tak nią rozporządzać, aby wystarczyło na żołąd, jedzenie, ekwipunek dla siebie i bohaterów. Na początku jest trochę ciężko, ale potem jakoś idzie. Oprócz bycia wasalem jakiegoś króla, możemy przyłączyć się do ruchu oporu lub założyć własne królestwo (z tym ostrożnie). Ja najpierw byłem wasalem króla Nordów, a potem przyłączyłem się do księcia Vladyma zwanego Bękartem (fajne imię, nie?), który jest pretendentem do tronu królestwa Vaegirów. Wśród lordów ceni się przyjaciele, których możemy pozyskać, np. robiąc dla nich misje. Oprócz walk konnych czy pieszych w polu są jeszcze szturm na zamek, które mają zazwyczaj dość spory garnizon. Po wygranej bitwie można wziąć jeńców do niewoli i albo ich sprzedać, albo zatrudnić do woja po rozłożeniu obozu. W lecie ma się ukazać dodatek Warband. Będzie umożliwiał potyczkę w sieci nawet do 32 osób, poprawi tekstury i doda grę światła (zbroja będzie się błyszczeć ;)) Oprócz tego jest jakieś 365 modów do ściągnięcia! *Miłego grania!*



Grafika: 7, Dźwięk: 7, Grywalność: 9, Pomysł: 9. Ocena: 8/10

Platforma: PC, Gatunek: rpg akcji,

Link: <http://www.paradoxplaza.com/Mount&Blade/> <http://www.taleworlds.com/>

Dulle



Green Day to amerykański zespół punkrockowy powstały w 1987 r. Założony został przez wokalistę i gitarzystę Billie'go Joe Armstronga oraz basistę Mike'a Dirnt'a. Pierwszym perkusistą zespołu był Al Sobrante, który odszedł jednak po wydaniu pierwszej płyty „1,039/Smoothed Out Slappy Hours” w 1991 roku. Został zastąpiony przez Tré Cool'a z którym grupa wydała drugi album „Kerplunk!” w 1992 roku. Od tamtego czasu skład zespołu nie zmienił się. Rok 1994 okazał się przełomem w karierze Green Day. Wydali oni płytę „Dookie”, która okazała się największym kasowym (ponad 15 milionów sprzedanych płyt), a także w opinii wielu (m.in. mnie ;)) artystycznym sukcesem zespołu. Pochodziły z niej takie hity jak „Basket Case”, „She” czy „Longview”. W roku 1995 ukazał się kolejny album grupy „Insomniac”, który jednak nie odniósł takiego sukcesu jak poprzednik. Następną płytą „nimrod.” ukazała się w 1997 roku i osiągnęła status podwójnej platyny, choć nie zarobiła tyle co „Dookie”. W muzyce zespołu można już było usłyszeć pewne zmiany, a wydana w 2000 roku płyta „Warning” była już całkowicie inna stylistycznie od poprzedniczek. Zespół zrezygnował z punk rock'a na rzecz łagodniejszych rockowych melodii. Nie odbiło się to dobrze na ich karierze – „Warning” zarobił najmniej ze wszystkich dotychczasowych albumów grupy. W roku 2002 wydana została płyta „Shenanigans”, która nie była nowym albumem, a jedynie kompilacją piosenek wydanych wcześniej na singlach zespołu. Grupa nagrywała wtedy nową płytę „Cigarettes and Valentines”. Niestety, nagrane materiały zostały wykradzione ze studia, a płyta nigdy się nie ukazała. W 2004 roku zespół wydał nowy album „American Idiot”, który okazał się drugim po „Dookie” wielkim kasowym sukcesem grupy. Zawierał on takie utwory jak

tytułowy „American Idiot”, antypolityczny „Holiday” czy spokojny „Boulevard of Broken Dreams”. W roku 2005 ukazała się płyta DVD „Bullet in a Bible” zawierająca koncert zespołu w Milton Keynes National Bowl w Wielkiej Brytanii, który został nazwany przez magazyn „Kerrang!” najlepszym show na ziemi. W 2008 roku zespół (tym razem nie jako Green Day, ale jako poboczny projekt o nazwie Foxboro Hot Tubs) nagrał płytę „Stop Drop and Roll!!!” na której pojawił się rock garażowy przypominający muzykę z lat 60'. 15 maja 2009 r. w sklepach pojawi się najnowszy album Green Day o nazwie „21st Century Breakdown” zawierający m.in. niedawno wydaną na singlu piosenkę „Know Your Enemy”.

Horoskop

Baran: Twój ognisty temperament wziął górę nad rozsądkiem. Musisz trochę odpuścić, inaczej czekają cię kłopoty.

Byk: Wszystko idzie po twojej myśli. Twoja dobra passa potrwa do najbliższej lekcji fizyki.

Bliźnięta: Ocena z historii stoi pod wielkim znakiem zapytania. Nie łam się! Wykaż się wiedzą ponadprogramową, a zrobisz wrażenie na nauczycielu.

Rak: Uwaga! Twój czarujący uśmiech wpadł komuś w oko. Zmień pastę na wybielającą i miej oczy szeroko otwarte.

Lew: Jesteś ostatnio bardzo zakręcony. Może to wina przemęczenia? Wyluzuj!

Panna: Uroczystości rodzinne niech nie odciągają cię od nauki. Koniec roku już blisko.

Waga: Czeka cię pracowity tydzień. Zamiast narzekać weź się do nauki.

Skorpion: W najbliższych dniach wykażesz się opanowaniem, podczas gdy twoi koledzy poczują przedwczesny smak wakacji.

Strzelec: Twoje oceny nie wzbudzają zastrzeżeń. Uważaj na znajoma blondynkę. Jest o ciebie zazdrosna.

Koziorożec: Bycie w centrum uwagi już cię znudziło. Poszukaj prawdziwego przyjaciela. Może siedzi w ławce za tobą!

Ryby: Twój dobry nastrój udzieli się znajomym. W takiej atmosferze nie trudno o zauroczenie.

Szybkie czytanie

Długa i nudna lektura w 15 min?
Nieciekawym tekst z podręcznika w parę chwil?

Brzmi jak bajka, ale to jest możliwe. Mowa tu o szybkim czytaniu. W moim artykule opiszę jak i co, ale uwaga, samo przeczytanie tego tekstu nie spowoduje nagle, że przeciętne 120 słów na minutę zmieni się nagle w rekordową prędkość strony na sekundę. Niestety, tak łatwo nie ma! By osiągnąć sukces, potrzeba bardzo ciężkiej pracy i dużej dawki samozaparć. Gotowi by zacząć?

Zacznę od tego jakie korzyści daje szybkie czytanie. Nasz mózg jest tak zbudowany, że im szybciej czytamy tym więcej z tego rozumiemy. Samemu można to zaobserwować siedząc na lekcji, na początku rozumiemy i zapamiętujemy wszystko a zbiegiem

czasu nasze myśli odpływają ku zbliżającej się przerwie i innym niebieskim migdałom :). Więc będziemy mogli szybciej przyjmować informacje, efektywniej je selekcjonować i więcej zapamiętywać i, co z tego wynika, będziemy mieli w przyszłości więcej czasu i może lepsze oceny. A na dodatek nasz mózg będzie mniej zmęczony tym wszystkim :).

Pierwszą wskazówką, która choć błaża, może przyspieszyć czytanie 2 razy albo i więcej. Nie czytamy dwa razy tego samego fragmentu!!! Po pierwsze, nic z tego nie zapamiętamy, a po drugie, nasz mózg jeszcze bardziej się rozleniwi. Lepiej jest sobie zaznaczyć ważne zdanie i powrócić do niego po przeczytaniu całości.

Druga rzecz, którą trzeba się zająć, to skoki oczu. To naturalne, że oko skacze od końca jednego wyrazu do początku drugiego, jednak żeby zwiększyć prędkość czytania, trzeba zmniejszyć częstotliwość tych skoków. Im więcej obejmujemy wzrokiem wyrazów, tym lepiej. W tym pomoże nam metoda wskaźnika pod tekstem. Wskaźnikiem może być wszystko: ołówek, długopis lub ostro zakończony patyczek, po prostu czytając, przesuwasz go pod linią tekstu, z czasem powinieneś robić to coraz szybciej.

Następną i chyba najtrudniejszą rzeczą jest tłumienie wewnętrznego

powtarzania. Czytając to zdanie, zapewne powtarzacie je dwa razy, raz w mózgu, a drugi raz w myślach. By zostawić tylko ten pierwszy sposób, można podczas czytania żuć gumę, powtarzać wierszyk lub liczyć. Na początku można mieć problemy ze zrozumieniem, jednak po dużej ilości ćwiczeń da się przyzwyczać.

Trzeba też pamiętać o odpowiednim nastroju, w stresie przyswajamy mniej. Warto zadbać o odpowiedni odpoczynek i atmosferę, to zapewni nam już całkowity sukces. *K. Kopycka*

*Każda z nas ma swój własny typ chłopaka.
Sprawdź który gwiazdor pasuje do niego najbardziej!*



Kto jest w twoim typie ?

